

Sygn. akt III USK 156/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania D. W. i N. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.
o wysokość podstawy wymiaru składek,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24
marca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżących na rzecz organu rentowego kwoty
po 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 19 lutego 2020 r., zmienił częściowo wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 19 lutego 2019 r. (pkt I i II) w ten sposób, że oddalił odwołania D. W. i N. Sp. z o.o. w L. w zakresie ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne D. W. za okres od marca 2011 r. do lipca 2013 r.

W sprawie ustalono, że N. Sp. z o.o. w L. (dalej jako Spółka) działa w branży budowlanej (sprzedaż materiałów budowlanych). D. W. była współnikiem Spółki, posiadając do marca 2011 r. 205 udziałów, zaś R. R. 100 udziałów, a mąż odwołującej się D. W. 605 udziałów. Od 15 marca 2011 r. odwołująca się miała już

909 udziałów, a jej córka D. W. 1 udział. W kolejnych latach (od października 2013 r.) proporcje udziałów ulegały dalszym zmianom. W marcu 2000 r. D. W. zawarła ze Spółką umowę o pracę na czas nieokreślony na stanowisku referenta za wynagrodzeniem 1.500 zł. Dochody z pracy zarobkowej rosły, osiągając pułap w lutym 2012 r. poziom 29.000 zł. W sierpniu 2013 r. odwołująca się wykonywała już pracę prokurenta za wynagrodzeniem 62.000 zł, później pracowała na stanowisku prezesa zarządu i dyrektora do spraw administracyjnych.

W tym stanie rzeczy Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w L. decyzją z dnia 8 maja 2014 r. ustalił dla D. W. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek N. Sp. z o.o. w L. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne od stycznia 2009 r. do lipca 2013 r. w kwocie po 4.388,00 zł oraz na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie po 3.786,40 zł, bowiem uzyskiwane wynagrodzenie nie było adekwatne do powierzonych obowiązków D. W..

Sąd Okręgowy nie zaaprobował stanowiska organu rentowego, zmieniając zaskarżoną przez ubezpieczoną decyzję. Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 28 marca 2018 r., uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy ponownie rozpoznając sprawę stwierdził, że od 21 lutego 2011 r. do 2 października 2013 r. odwołująca się była „niemal jedynym” współnikiem spółki, co wpływa na istnienie stosunku pracy. Z tego względu od marca do lipca 2013 r. w ujawnionym zobowiązaniu brak właściwości świadczenia pracy (art. 22 k.p.), skoro odwołująca się miała nieograniczone kompetencje kształtowania składu osobowego organów Spółki czy profilu jej działalności. Dodatkowo z protokołów Zgromadzeń Wspólników wynika, że przyznawała mężowi premie uznaniowe w wysokich kwotach. Podejmowała więc w istocie rzeczy decyzje właścicielskie. W rezultacie mając faktyczny status pracodawcy i właściciela kapitału nie mogła pozostawać w reżimie podporządkowania pracowniczego. Z tych względów Sąd drugiej instancji, dostrzegając zakres rozstrzygnięcia organu rentowego (ustalenie podstawy wymiaru składek) oddalił w tej części odwołanie. W pozostałym zakresie stwierdził, że decyzja pozwanego nie jest prawidłowa, a określony w niej pułap wynagrodzenia odwołującej się (4.388 zł) nie został w żaden sposób uzasadniony.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł w imieniu ubezpieczonej i Spółki ich pełnomocnik, zaskarżając wyrok w części oddalającej odwołanie. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik wskazał na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, a mianowicie: (-) czy przepisy prawa pracy, w szczególności art. 22 k.p., wobec braku przepisu szczególnego będącego odpowiednikiem art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300, dalej ustawa systemowa), stanowi wystarczającą podstawę do wyłączenia stosowania przepisów Kodeksu spółek handlowych, przy ocenie sytuacji prawnej większościowych wspólników spółek z o.o. w przedmiocie realizacji ich uprawnień do korzystania z systemu ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych; (-) czy do oceny sytuacji wspólników spółek kapitałowych, w razie gdy jeden z nich dysponuje większością udziałów, a żaden przepis na gruncie ubezpieczeń społecznych i prawa pracy nie określa, od jakiej ilości udziałów następować miałyby połączenie pracy i kapitału, skutkujące utratą podporządkowania jako cechy konstytutywnej stosunku pracy oraz prawa do wynagrodzenia, można w drodze analogii stosować art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej, mimo, że jego treść jednoznacznie ogranicza jego zastosowanie, tylko do wspólników jednoosobowych spółek z o.o.; (-) czy w związku z brakiem normy szczególnej określającej, od jakiej ilości udziałów w spółce następuje połączenie kapitału z pracą, skutkujące ustaniem stosunku pracy ze wspólnikiem, mima niedostatków treści art. 63 k.p., w obowiązującym brzmieniu, przepis ten, mógłby stanowić samodzielną podstawę do stwierdzania wygaśnięcia istniejących stosunków pracy w wypadku uzyskania przez pracownika statusu większościowego wspólnika w spółce z o.o., (-) czy ZUS, w sytuacji braku zróżnicowania stosunków ubezpieczenia społecznego, między obligatoryjnie ubezpieczonymi oraz tymi, którzy przystępują dobrowolnie do systemu jest organem upoważnionym do stwierdzania w drodze decyzji administracyjnej nieważności umów, bądź ustania z mocy prawa stosunków pracy, dla których stanowią one źródło, szczególnie gdy Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 kwietnia 2010 r. (II UZP 1/10) stwierdził, że organ rentowy nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność, jako podstawy wymiaru składek na

ubezpieczenie społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą systemową; (-) czy z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej wynika, w odniesieniu do wspólników większościowych spółek kapitałowych, obowiązek badania przez organ rentowy więzi prawnej łączącej strony danego stosunku, pod kątem podlegania obowiązkom ubezpieczeń społecznych z innego tytułu, niż umowa o pracę, w sytuacji stwierdzenia ustania stosunku pracy, w szczególności z powodu nabycia przez nich większości udziałów, mającego skutkować utratą cech, o których mowa w art. 22 k.p., co wobec braku odpowiednika przepisu, takiego, jak art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej jest równoznaczne z usunięciem ich z systemu ubezpieczeń społecznych, tylko z tego powodu, że uzyskali oni status wspólników większościowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych.

Skarżący we wniosku odwołał się do istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Judykatura klarownie wyjaśnia, jakie przesłanki powinny być spełnione, by można było podzielić pogląd o istotnym problemie prawnym (zob. na przykład: postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571; z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) z 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114; z 16

maja 2018 r., II CSK 15/18, LEX nr 2499790), stąd nie zachodzi konieczność ich powielania.

Przedstawione we wniosku okoliczności koncentrują się na problemie dotyczącym dopuszczalności zatrudnienia wspólnika większościowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w reżimie umowy o pracę, a co za tym idzie możliwości podlegania ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu. Ów problem, niezależnie od zmiennych użytych w rozbudowanych pytaniach, które *nota bene* nie wzmacniają przekazu i dotyczą problemów poza pracowniczym ubezpieczeniem (na przykład odwołanie się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2010 r., II UZP 1/10, OSNP 2010 nr 21-22, poz. 267), nie jest problemem nowym i aktualnie może być (a w sprawie został) wyjaśniony za pomocą zwykłej wykładni prawa, która uwzględnia zmienne aspekty wynikające ze stanu faktycznego sprawy.

Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że wspólnik, który ma większościowe udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może korzystać z ubezpieczenia społecznego jako pracownik (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 lipca 2011 r., I UK 8/11, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 225, LEX nr 1043990 oraz z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783). Z tym stanowiskiem nie koliduje możliwość pracowniczego ubezpieczenia wspólników wieloosobowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością na stanowiskach członków zarządu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227). Jednak, gdy udział w kapitale zakładowym spółki innych wspólników pozostaje iluzoryczny - co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie w okresie wskazanym przez Sąd Apelacyjny, to w orzecznictwie Sądu Najwyższy nie aprobuje się czynności zmierzających do wykreowania więzi pracowniczej, pozbawionej jednocześnie jej immanentnych cech z racji połączenia pracy i kapitału (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK 177/09, LEX nr 599767; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990).

Zwroty „prawie jedyny wspólnik” oraz „iluzoryczny wspólnik” nie wywodzą się z języka prawnego, są zaś wyrazem opisu stanu faktycznego danej sprawy. Nie podlegają wykładni tak jak przepisy prawa. Prawdą jest, że Sąd Najwyższy nie sprecyzował dotąd znaczenia pozaustawowych pojęć „niemal (prawie) jedyny

wspólnik (udziałowiec)” lub „wspólnik (udziałowiec) iluzoryczny”, jednak nie może budzić wątpliwości, że proporcja, z jaką mamy do czynienia w sprawie oznacza, że odwołująca się ma pozycję właścicielską tak dalece dominującą, iż nie może być własnym pracodawcą. Taka skala większości udziałów (przewagi głosów w zgromadzeniu wspólników) oraz sposób jej wykorzystywania nakazuje traktować wieloosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością na równi ze spółką jednoosobową, w której jedyny udziałowiec nie może pozostawać w stosunku pracy ze spółką ze względu na brak elementów konstrukcyjnych właściwych dla stosunku pracy (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 1995 nr 18, poz. 227 i wyrok z 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 159, z glosą Z. Hajna, OSP 2000 nr 12, poz. 177). Jest to sytuacja, w której status wykonawcy pracy staje się jedynie funkcjonalnym elementem statusu właściciela spółki (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 7 marca 2018 r., I UK 575/16, LEX nr 2488094; z 17 października 2017 r., II UK 451/16, LEX nr 2427158; z 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783).

Stwierdzając, że nie istnieją przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.